

XXVI Majówka



ZAWOJA - MAJ 2017

Uwaga!

Ubezpieczenie uczestników we własnym zakresie.

Dzieci do lat szesnastu mogą brać udział pod opieką dorosłych

Słowo na...

Generacja Kierdel Klubu?!

W socjologii pokoleniem nazywana jest grupa osób, która zwłaszcza ze względu na podobny wiek, doświadczyła jakiegoś szczególnego wydarzenia lub wydarzeń. Wyróżnianie takich pokoleń jest kwestią konwencji i w poszczególnych przypadkach może budzić wątpliwości. Najczęściej wskazuje się na następujące pokolenia (uwaga: nie jest to klasyfikacja naukowa): generacja X, generacja Y, pokolenie Z lub pokolenie Jana Pawła II. (Wikipedia)

Rzeczywiście – wszyscy się urodzili, każdy z nas. Trwa to kawałek, żeby nie powiedzieć kawał życia. W końcu, 26 lat to szmat czasu. Drzewa, które za początków KK były tylko sadzonkami dzisiaj być może oddały ostatecznie tchnienie pod piłami osławionej ustawy. Korzenie w naszym wieku? Śpiewał Jacek Kaczmarski –

*„Gdy wycinają młody las
I cieknie sok z przeciętych pni
Nie gaśnie żadna z ważnych gwiazd
Nic nie wstrzymuje biegu dni
I słysząc tylko siekier jęk
Bo nie jest skargą drzew ich trzask
W tej ciszy дума jest i lęk
Gdy wycinają las...”*

Wracając do definicji; „...doświadczyła szczególnych wydarzeń”, dla niektórych dwudziestu sześciu, dla niektórych mniej. Ale DOŚWIADCZYŁA! Pewnie, mimo, że w tym samym czasie to jednak nie tego samego. Ale ... każdy może podać swoją definicję tego, co czuł, co czuje. Że chce, że jest, dopomina się żeby o nim nie zapomnieć. Żeby znaleźć się na liście uczestników. Żeby być. Może tylko trzeba wystawić sobie rachunek. Tak jak pisał ks. Twardowski w Rachunku dla Dorosłego

*„Jak daleko odszedłeś
od prostego kubka z jednym uchem
od starego stołu ze zwykłą ceratą
od wzruszenia nie na niby
od sensu
od podziwu nad światem
od tego co nagie a nie rozebrane
od tego co wielkie nie tylko z daleka ale i z bliska
od tajemnicy niewykładananej na talerz
od matki która patrzyła w oczy żebyś nie kłamał
od pacierza
od Polski z raną
ty stary koniu”*





Sobota, 29 Kwietnia 2017

Dojazd do ośrodka

— zakwaterowanie, w miarę siły i pogody Hala Barankowa i impreza towarzyska

Na XXVI Majówkę jedziemy do Zawoi. Naszą bazą jest **Dom Wczasowy „Harnaś”** (www.harnas.net.pl). Na majówkę wyjeżdżamy 29 kwietnia, w sobotę w godzinach rannych. Grupa Zdzieszowicko-Kędzierzyńska tradycyjnie spotyka się na parkingu pod Lidlem, skąd wyruszamy do Zawoi. Jedziemy na autostradę A-4 przez Ujazd na Łany. Autostradą jedziemy do Chrzanowa, gdzie zjeżdżamy na drogę krajową 28 w stronę Wadowic przez Suchą Beskidzką do Makowa Podhalańskiego. W Makowie skręcamy albo na drogę lokalną przez Grzechynię do Zawoi lub kawałek dalej skręcamy na drogę wojewódzką 957 także prowadzącą do Zawoi. Drogą 957 jedziemy przez Zawoję aż do ronda w Zawoi Widłach na którym skręcamy w pierwszy zjazd w prawo



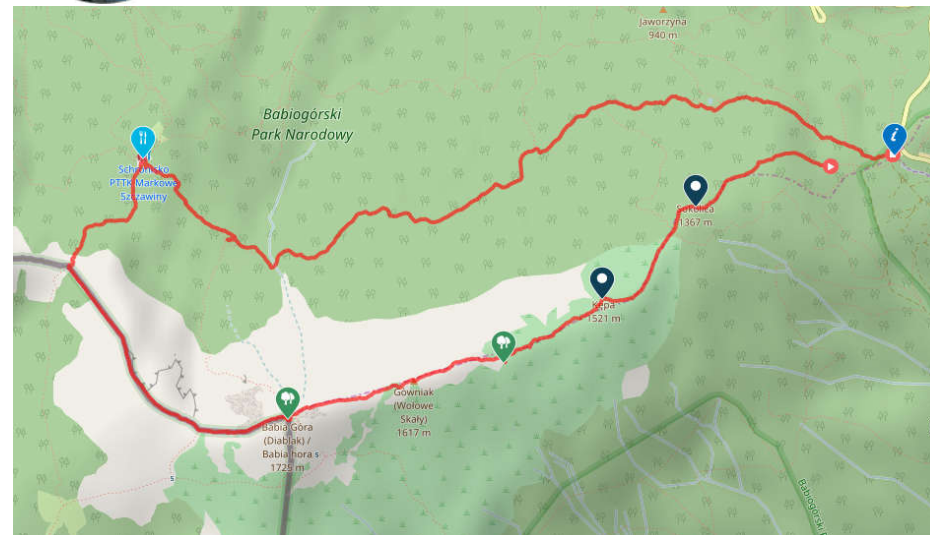
(droga 957 prowadzi prosto na Przełęcz Krowiarki). Posiłki w sobotę mamy od obiadowalacji — tak więc na obiad powinniśmy się zatrzymać gdzieś po drodze. Po zakwaterowaniu się w ośrodku i powitaniach, jeśli pogoda dopisze planujemy wyjście na spacer do Bączówki „Barankowa” do której z naszego ośrodka prowadzi czarny szlak turystyczny. Jest nadzieja że bacia już będzie gospodarzył a wtedy znajdą się pewnie i świeże oscypki na sprzedaż. Wieczorem zapraszamy na majówkowe pogaduszki.



Niedziela, 30 Kwietnia 2017

Babia Góra — 1725 m. npm

Krowiarki—Sokolnica—Babia Góra—Brona—Markowe
Szczawiny—Krowiarki



Naszą majówkę zaczynamy od długiej, lecz stosunkowo mało męczącej, a bardzo atrakcyjnej widokowo trasy na najwyższy szczyt polskich Beskidów ze wspaniałą panoramą i pamiątkami historycznymi. Podjeżdżamy na przełęcz Krowiarki (1012 m) - gdzie zostawiamy samochody i zaczynamy wędrówkę stromo za znakami czerwonymi, szeroką leśną ścieżką. W pobliżu górnej granicy lasu, osiągamy wypłaszczenie. Później dotrzemy na skalną platformę Sokolnicy (1367m) z pięknym widokiem. Dalej aż na szczyt Babiej Góry, idziemy cały czas pod górę grzbietową ścieżką, wśród łanów kosodrzewiny, a potem wśród traw i głazowisk. Wkrótce Kępa (1521m), jedno z wielu wypiętrzeń grzbietu. W marcu 1944 r., po północnej stronie Kępy rozbił się lądując przymusowo w kosodrzewinie niemiecki samolot transportowy.





Niedziela, 30 Kwietnia 2017 Babia Góra — 1725 m. npm

Krowiarki—Sokolnica—Babia Góra—Brona—Markowe
Szczawiny—Krowiarki



Z trzech ludzi załogi dwóch wyszło z życiem. Po demontażu ważniejszych urządzeń Niemcy wysadzili wrak w powietrze.

Za Kępą mijamy 300 – metrowe wypłaszczenie Zarubanego i niewielki uskok Zamków (1572m). Wydatniejszym skalnym wypiętrzeniem odznaczają się Wołowe Skałki (1671m). Nazwa nawiązuje do pasących się tu niegdyś wołów. Potocznie skałki te

nazywano Gówniakem. Gówniak to skalisty grzbiet we wschodniej grani Diablaka,

stanowiący jakby dwie miniaturowe turniczki. Nazwany tak niegdyś od dużej ilości łąjna pozostawionego przez pasione tu woły z Orawy. Przy ścieżce można miejscami zauważyć powalone i wrośnięte w ziemię granitowe słupki z literami D i S. Jest to ślad biegnącej tędy okupacyjnej granicy, która oddzielała słowackie państwo księdza Tiso od Generalnego Gubernatorstwa. Litery oznaczają D – Deutschland, S – Slovensko.



Docieramy do kolejnego szczytiku zwanego Gówniakem. W ostatnich latach proponuje się nazwę „Wołowe Skałki”.



Powoli zbliżamy się do Diablaka. Nazwa „**Diablak**” ma swoje źródło w ludowych przekazach. Jednen z nich mówi, że na szczycie Babiej Góry diabeł budował zamek dla zbójnika. Kiedy zamek był już na ukończeniu zapiał kur, budowla rozsypała się i pogrzebała zbójnika. Podobno podczas burzy słychać dźwięk ciupagi nieszczęśnika.



Niedziela, 30 Kwietnia 2017 Babia Góra — 1725 m. npm

Krowiarki—Sokolnica—Babia Góra—Brona—Markowe
Szczawiny—Krowiarki



I tak dochodzimy do **Babiej Góry (Diablak 1725m)** , która jest najwyższym szczytem Beskidu Żywieckiego i całych Beskidów Zachodnich oraz drugim po Tatrach najwyżej wzniesionym obszarem w Polsce. Jej wierzchołek nosi nazwę Diablaka, Diabiego Zamku lub Diabiego Zamczyska. Miejsce to słynie z efektownych wschodów i zachodów słońca, szczególnie w lipcu. Znanym zjawiskiem jest morze mgieł rozpościerające się

często pomiędzy szczytem Babiej Góry a Tatrami.

Z wierzchołka rozpościera się jedna z najwspanialszych w Polsce panoram. Obejmuje ona m.in. Tarty, Podhale, Beskid Żywiecki, Śląski, Mały, Makowski, Wyspawy i Gorce, a przy bardzo dobrej widoczności dojrzeć można zabudowania Krakowa.

Wysokość i wyjątkowy charakter Babiej Góry spowodowały, że nadano jej miano Królowej Beskidów. Zwana jest także Matką Niepogód lub kapryśnicą – gwałtowne burze latem , a śnieżne huragany zimą czynią górę niebezpieczną.

Na Diablaku , znajduje się kilka ciekawych pamiątek. Najstarszą z nich , jest kamienny obelisk, z napisem w języku węgierskim, ustawiony przez Węgrów w 1876 roku.

Ze szczytu schodzimy na przełęcz Brona skąd w dół, w stronę schroniska PTTK na



Markowych Szczawinach. To główny węzeł szlaków w masywie Babiej i serce turystyki babiogórskiej. Naprzeciwko schroniska stoi budynek pierwszego Muzeum Turystyki Górskiej PTTK, postawiony w 1966 r, jako miniatura pierwotnej Chaty Zapałowicza.

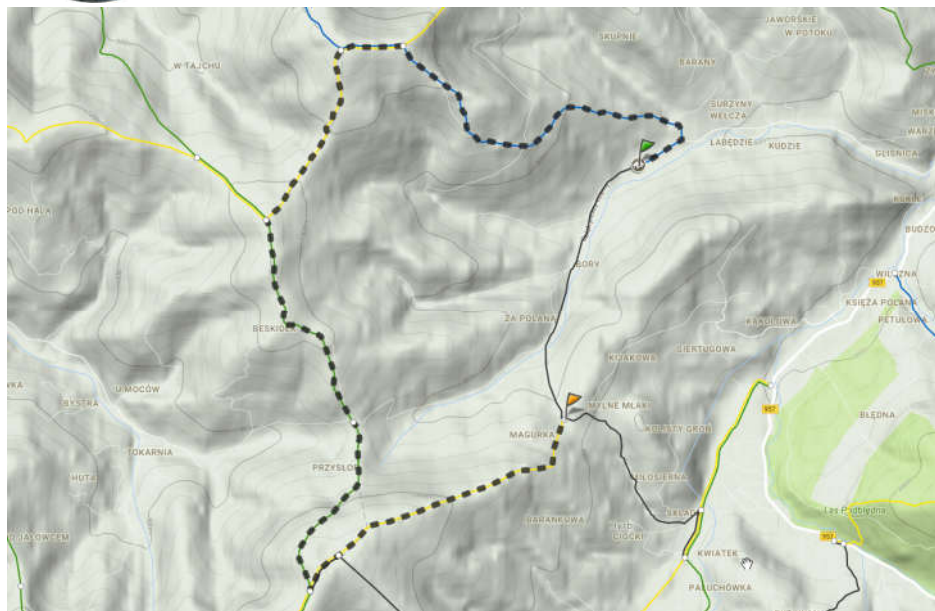
Na przełęcz Krowiarki wracamy za znakami niebieskimi. Wieczorem zapraszamy na film z poprzedniej Majówki.



Poniedziałek, 1 Maja 2017

Jałowiec — 1111 m. npm

Zawoja Wełcza — Jałowiec — Czemiawa Sucha — Przełęcz Klekociny — Zawoja Wełcza



W tym dniu wybieramy się na **Jałowiec** (1111 m) – najwyższy szczyt Pasma Jałowieckiego. Dojeżdżamy samochodami do Zawoi - Wełcza skąd zaczynamy wędrówkę na szczyt, za niebieskimi znakami. Po dwóch godzinach osiągamy wierzchołek skąd rozpościera się szeroka panorama. Na południu dominuje masyw Babiej Góry - jest to jeden z najpiękniejszych widoków Królowej Beskidów.

W 1954 r. szlakiem z Huciska przez Czemiawą Suchą odbył wycieczkę narciarską na Jałowiec ks. Karol Wojtyła, ale złamawszy nartę, wrócił do Suchoj Beskidzkiej saniami.



Poniedziałek, 1 Maja 2017

Jałowiec — 1111 m. npm

Zawoja Wełcza — Jałowiec — Czemiawa Sucha — Przełęcz Klekociny — Zawoja Wełcza



W 2000 roku mieszkańcy Stryszawy ustawili na szczycie Jałowca metalowy krzyż - obelisk upamiętniający beskidzkie wędrówki kardynałów Karola Wojtyły i Stefana Wyszyńskiego.

Z Jałowca schodzimy na południe szlakiem żółtym, przez świerkowy młodnik, niżej wzdłuż granicy lasu. Za Przełęczą Suchą pod górę, na północny wierzchołek Czemiawy Suchoj. Tu spotykamy szlak zielony którym idziemy dalej trawersując dwa dalsze wierzchołki Czemiawy Suchoj. Najwyższy (1062m) i najniższy o nazwie **Beskidek** (1042 m). Za Beskidkiem wychodzimy na rozległe, widokowe łąki. Odcinek trasy pomiędzy Czemiawą Suchą a

Mędralową wiedzie historyczną granicą pomiędzy Polską a ziemią śląskimi. W czasie okupacji hitlerowskiej była to granica pomiędzy III Rzeszą i Generalnym Gubernatorstwem. Następnie idziemy skrajem łąk i ponownie przez las, stromo w dół. Wchodzimy na pokrytą rozległymi łąkami **przełęcz Klekociny** (864m) nazwa przełęcz pochodzi od nazwiska Klekocina występującego w Zawoi. Według tradycji zaś – od klekocących bocianów, które rzekomo odpoczywają tutaj przed odlotem na południe.

Mędralową wiedzie historyczną granicą pomiędzy Polską a ziemią śląskimi. W czasie okupacji hitlerowskiej była to granica pomiędzy III Rzeszą i Generalnym Gubernatorstwem. Następnie idziemy skrajem łąk i ponownie przez las, stromo w dół. Wchodzimy na pokrytą rozległymi łąkami **przełęcz Klekociny** (864m) nazwa przełęcz pochodzi od nazwiska Klekocina występującego w Zawoi. Według tradycji zaś – od klekocących bocianów, które rzekomo odpoczywają tutaj przed odlotem na południe.



Z tego miejsca można niebieskim a następnie czarnym szlakiem wrócić do Zawoi - Wełcza po samochody kończąc wycieczkę, lub iść dalej przez Hałę Kamińskiego i Kolisty Groń do Czatoża, ale wtedy trzeba rozstać samochody w dwóch miejscach.



Poniedziałek, 1 Maja 2017

Jałowiec — 1111 m. npm

Za woja Wełcza — Jałowiec — Czemiawa Sucha — Przełęcz Klekociny — Za woja Wełcza



Jeśli zdecydujemy się na dalszą wędrówkę wówczas z przełęcz Klekociny idziemy dalej stromo pod górę leśną drogą, po wyjściu na halę już tylko ścieżką, udajemy się na najwyższy punkt **Hali Kamińskiego**, dawniej zwaną Tlałkową. Rozległa Hala Kamińskiego stopniowo zarastała świerkowymi samosiejkami zwłaszcza w górnej części.



Jeszcze niedawno hala była użytkowana przez pasterzy owiec. W szczytowej części hali zachowały się okopy wybudowane w 1944 r. przez Niemców, ale nigdy nie wykorzystane, gdyż walki ominęły ten rejon. Najwyżej położony punkt hali to wierzchołek **Magurki** (1114 m), błędnie zwanej **Kolistymi lub Golistym Groniem**. Stąd schodzimy czarnym szlakiem do

Zawoi Czatoża. To położone w dolinie potoku Jałowiec osiedle, w którym możemy

zobaczyć dwa charakterystyczne dla Zawoi obiekty — Dzwonnice Loretańską która wg wierzeń górali chroni od szkód wywołanych przez burze, oraz Trzy Piwniczki —kiedyś obecne w każdym gospodarstwie. Te w Czatoży są fragmentem całej ulicy takich piwniczek. Wieczór jak zwykle poświęcimy na oglądanie ciekawych filmów i zdjęć naszych koleżanek i kolegów oraz wspólne śpiewanie.



Wtorek, 2 Maja 2017

Polica — 1369 m. npm

Krowiarki — Syhleć — Brożek — Polica — Hala Krupowa — Sucha Góra — Skawica



Wycieczkę zaczynamy na znanej już nam przełęcz Krowiarki za znakami czerwonymi po wschodniej stronie szosy, przy tablicy upamiętniającej ostatnią górską wycieczkę księdza kardynała Karola Wojtyły przed wyborem na papieża. Po schodkach na skarpę dalej przez las na krótkim odcinku kamienistą drogą, później ścieżką dochodzimy na wierzchołek **Syhłca** (1146m).



Syhleć to często spotykana nazwa terenu pochodzenia włoskiego oznaczające miejsce wilgotne. Na wierzchołku znajduje się również słupek graniczny D i S, jak na podejściu na Babią Górę. Z Syhleca schodzimy na przełęcz z małą polaną, kilka minut dalej szczyt **Niż nego Syhleca** (1093m).



Wtorek, 2 Maja 2017

Polica — 1369 m. npm

Krowia rki — Syhleć — Brożek — Polica — Hala Krupowa — Sucha Góra — Skawica

Za kolejną polanką ścieżka zamienia się w drogę, idziemy nią łagodnie do góry przez rozległe wypłaszczenie **Wyżniego Syhleca (1121m)**, potem coraz stromiej. Rozpoczynamy trawers **Brożka (1236m)**, następnie dochodzimy do Kiczorki (Cyl Hali Śmiętanowej). Za Kiczorką idziemy lasem przez płytkie siodło, potem długim łagodnym podejściem osiągamy szczyt Policy. Na szczycie pomnik i krzyż pamięci ofiar katastrofy samolotu An - 24 PLL "LOT". Doszło do niej 2 kwietnia 1969 r. Zginęły wszystkie 53 osoby znajdujące się na pokładzie. Z Policy schodzimy łagodnie sze-



roko rozdeptaną ścieżką osiągając dużą, zarastającą porębę z rozległą panoramą. Dalej trawersem przez południowe zbocze Złotej Grapy po czym ponownie grzbietem, przez malowniczą łąkę dochodzimy do **Hali Krupowej** - obszernej polany z dużym węzłem szlaków na **Kucałowej Przełęczy (1170 m)**. Do schroniska PTTK jest stąd ok 200 m. Stąd już tylko szlakiem niebieskim stromo w dół. Zaraz za skrzyżowaniem na polanie po lewej efektowne urwisko, na którego krawędzi jakimś cudem utrzymuje się stary buk. Szlak przecina asfalt w pobliżu leśniczówki „Sucha Góra” i schodzi połą drogą do domów przysiółka Sucha Góra. Tu skrę-



camy w prawo, na drogę osiedlową. Na dolnym krańcu osiedla wychodzimy na pole, a przy strumieniu skręcamy w lewo i wracamy do szosy którą dochodzimy do Skawicy. Wieczorem tradycyjnie zapraszamy na wspólną biesiadę.



Środa, 3 Maja 2017

Zakończenie Majówki

Niestety, wszystko co dobre z reguły szybko się kończy. Tak jest i z naszą Majówką. Po śniadaniu żegnamy gościnny ośrodek. Po drodze do domu możemy jeszcze zwiedzić takie atrakcje jak:

Skansen im. Józefa Żaka w Zawoi Markowej — znajduje się tu jedna z najciekawszych w Polsce kolekcji religijnych oleodruków, pochodzących z końca XIX i początku XX wieku.

Kontakt — Tomasz Winczowski telefon 607 250 980



Orawski Park Etnograficzny w Zubrzycy Górnej (trochę nie po drodze, ale...ciekawie) — malowniczo położony u stóp Babiej Góry pokazuje budownictwo i kulturę małego regionu — Orawy. Usytuowane w rozległym parku budynki pokazują życie chłopów o różnym statusie materialnym oraz życie szlachty.

Telefon — +48 18 28 527 09



Zamek w Suchej Beskidzkiej — renesansowy zamek często nazywany Małym Wawelem ze względu na podobieństwo dziedzińca do krakowskiego zamku królewskiego. Magnacka rezydencja kolejnych właścicieli dóbr suskich.

Telefon - +48 33 874 26 05



Do zobaczenia na kolejnej Majówce